

# Henryk Kowalski

---

## Przekupstwa wyborcze w Rzymie w okresie schyłku republiki

---

Rocznik Lubelski 29-30, 7-16

---

1987-1988

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

HENRYK KOWALSKI

PRZEKUPSTWA WYBORCZE W RZYMIE W OKRESIE SCHYŁKU  
REPUBLICKI

Pierwsza połowa I w. p.n.e. jest okresem szczególnym w dziejach starożytnego Rzymu. Wypracowany przez kilka stuleci system ustrojowy staje się w tym okresie przeżytkiem, republika zaczyna chylić się ku upadkowi. Instytucje ustrojowe, zamknięte w wąskich ramach miasta-państwa, nie są już zdolne do prawidłowego wypełniania swych funkcji w czasie, gdy Rzym przekształcił się w potężne imperium.

Jednym z najbardziej jaskrawych przejawów kryzysu republiki jest spadek znaczenia i roli jej najwyższego organu — zgromadzeń ludowych, przy czym uwidoczniło się to zwłaszcza podczas komicjów wyborczych. Przez długi okres odgrywały one ważną rolę w życiu politycznym Rzymu. Wokół nich koncentrowała się uwaga znacznej części społeczeństwa; co roku latem ściągali do stolicy liczne rzesze obywateli pragnących zdecydować o obsadzie najwyższych stanowisk państwowych. Sytuacja zmieniła się jednak w okresie późnej republiki. Nasilenie się walk wewnętrznych i konfliktów społecznych, rywalizacja między stronnictwami, ugrupowaniami politycznymi (*factiones*) czy poszczególnymi politykami, dążenia *nobilitas* do zapewnienia dostępu do zysków z prowincji itd. spowodowały, iż częstokroć losy wyborów decydowały się poza zgromadzeniami, którym pozostawiano jedynie formalność, czyli samo głosowanie<sup>1</sup>. W tym celu starano się wykorzystać wszelkie dostępne (legalne i nielegalne) środki i sposoby uzyskania wpływu na przebieg i rezultaty wyborów<sup>2</sup>.

Staranie się o urzędy za pomocą metod niezgodnych z prawem określano w Rzymie terminem „*ambitus*”. Wywodzi się on od czasownika „*ambio, ire*” — obchodzić wokół<sup>3</sup>. Etymologii jego znaczenia prawnego należałoby doszukiwać się, jak sądzi większość badaczy, w jednej ze stosowanych powszechnie w kampanii wyborczej metod, polegającej na obchodzeniu (czyli *ambitus*) wyborców przez kandydata proszącego ich

<sup>1</sup> Por. L. Ross Taylor, *Party Politics in the Age of Caesar*, Berkeley—Los Angeles 1949, s. 50 nn.; J. Linderski, *Rzymskie zgromadzenia wyborcze od Sulli do Cezara*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1966, s. 163 nn.; E. Gruen, *The Last Generation of Roman Republic*, Berkeley—Los Angeles—London 1974, s. 159 nn.; C. Nicolet, *Le métier de citoyen dans la Rome républicaine*, Paris 1972<sup>2</sup>, s. 319 nn.

<sup>2</sup> Szerzej na temat metod walki wyborczej w Rzymie zob. E. Staveley, *Greek and Roman Voting and Elections*, London 1972, s. 191 nn.; P. Veyne, *Le pain et le cirque. Sociologie historique d'un pluralisme politique*, Paris 1976, s. 415 nn.; R. Urban, *Wahlkampf im spätrepublikanischen Rom*, „Geschichte in Wissenschaft und Unterricht”, 34, 1983, s. 607—622; J. Paterson, *Politics in the Late Republic*, w: *Roman Political Life 90 B.C.—A.D. 69*, wyd. T. P. Wiseman, Exeter 1985, s. 21—44.

<sup>3</sup> F. Teichmüller, *Ambire, -tio, -tiosus, -tiose, -tus*, Progr. Wittstock 1901.

o poparcie i głosy w wyborach<sup>4</sup>. Została ona prawnie zabroniona przez ustawę de ambitu — lex Poetelia z 359 r. p.n.e.<sup>5</sup> Charakterystyczne jest jednak, iż w okresie schyłku republiki metody tej nie uważano za niedozwoloną i nadal była stosowana<sup>6</sup>.

Znaczenie prawne terminu „ambitus” i metody wchodzące w zakres ustawodawstwa de ambitu zmieniły się w okresie późnej republiki. Począwszy od II w. p.n.e. leges de ambitu mają cechy ustawodawstwa karnego, a główną metodą przestępstw stają się przekupstwa wyborcze<sup>7</sup>. Występowały one jednak w tym okresie sporadycznie, a ich charakter był w znacznej mierze ograniczony. Początkowo, jak przypuszcza się, polegały one na bezpośrednim rozdzielaniu przez kandydata lub jego zaufanych ludzi pieniędzy wśród wyborców zgromadzonych na Polu Marsowym<sup>8</sup>. Możliwość tę ograniczyły dwie ustawy wydane w II połowie II w. p.n.e. Pierwsza z nich — lex Gabinia tabellaria z 139 r. p.n.e. wprowadziła tajne głosowanie podczas zgromadzeń wyborczych, uniemożliwiając w ten sposób kandydatom kontrolę nad głosującymi<sup>9</sup>. Druga — lex Maria de suffragiis ferendis z 119 r. p.n.e. nakazywała zwężenie mostów na Campus Martius, przez które przechodzili głosujący, aby nie służyły jako miejsca, w których rozdawano pieniądze przeznaczone na przekupstwa wyborcze<sup>10</sup>.

Zasięg i metody przekupstw uległy dalszej zmianie w I w. p.n.e. Wzrost rywalizacji o urzędy, dominacja plebsu miejskiego na zgromadzeniach, wprowadzenie na dużą skalę państwowych i prywatnych rozdawnictw zboża i pieniędzy spowodowały, iż zaczęli wykorzystywać to kandydaci i podstawowymi metodami stały się różnego rodzaju largitiones<sup>11</sup>.

Głównym sposobem wykorzystania largitiones w walce wyborczej było rozdawnictwo pieniędzy wśród członków poszczególnych tribus. W odróżnieniu jednak od okresu wcześniejszego nie zajmowali się tym bez-

<sup>4</sup> M.in. Hartmann, *Ambitus*, PWRE, t. 1, szp. 1800; U. Coli, *Ambitus*, NDI, t. 1, s. 534; J. Hellegouarch, *Le vocabulaire latin des relations et des partis politiques sous la république*, Paris 1963, s. 208 nn. Por. Festus (s. 16 Mueller) „Ex quo etiam honoris ambitus dici coeptus est a circumeundo supplicandoque”.

<sup>5</sup> Livius, VIII, 15—16. Por. L. Fascione, *Alle origini della legislazione de ambitu*, w: *Legge e società nella repubblica romana*, wyd. F. Serrao, t. 1, Napoli 1981, s. 269—279.

<sup>6</sup> Por. *Commentariolum petitionis*, 4—5; Plinius, *Historia naturalis*, VII, 34.

<sup>7</sup> Szerzej na temat przekupstw wyborczych i leges de ambitu zob. L. Fascione, *Crimen e quaestio ambitus nell'eta repubblicana*, Milano 1984 (podaje wykaz starszej literatury); J. Linderski, *Buying the Vote: Electoral Corruption in the Late Republic*, „The Ancient World”, 11, 1985, s. 87—94; E. Deniaux, *De l'ambitio à l'ambitus: les lieux de la propagande et corruption électorale à la fin de la république*, w: *L'urbs. Espace urbain et histoire I<sup>er</sup> siècle av. J.-C.—III<sup>e</sup> siècle ap. J.-C.*), Rome 1987, s. 279—304.

<sup>8</sup> Hartmann, jw., szp. 1800; Th. Mommsen, *Römisches Strafrecht*, Graz 1955 (Nachdruck der Ausgabe 1899), s. 869.

<sup>9</sup> Por. G. Rotondi, *Leges publicae populi romani*, Milano 1912 (repr. Hildesheim 1962), s. 297.

<sup>10</sup> Plutarch, *Marius* 4; Cicero, *De legibus*, III, 38. Por. R. J. Rowland jr, *Marius' bridges*, „Historia”, 25, 1976, s. 252.

<sup>11</sup> Na temat largitiones zob. D. von Berchem, *Les distributions de blé et d'argent à la plèbe romaine sous l'empire*, Genève 1939, s. 15 nn.; S. Mrozek, *Prywatne rozdawnictwa pieniędzy i żywności w miastach Italii w okresie wczesnego cesarstwa*, Warszawa—Poznań 1973, s. 35 nn.

pośrednio kandydaci, ale różnego rodzaju pośrednicy, którzy przygotowywali i organizowali rozdawnictwa<sup>12</sup>.

Opis organizacji przekupstw wyborczych, mających na celu przeszkodzenie w wyborze go na edyla, podaje Cynceron w mowie *In Verrem*: Werres zwołał do siebie *divisores* — rozdawców pieniędzy ze wszystkich *tribus*, w rozmowie z nimi obiecał przekazać na ten cel pieniądze złożone w depozyt, większość *divisores* odmówiła Werresowi, ale jeden z nich, Kw. Werres z *tribus Romilia*, podjął się dokonania rozdawnictw za sumę 500 tys. *sesterców*<sup>13</sup>. Z kolei w mowie *Pro Plancio*, w której bronił Gn. Plancjusza, oskarżonego o przekupstwa wyborcze w 54 r. p.n.e., Cynceron zwraca się do oskarżyciela:

Haec doce, haec profer huc incumbere, Laterensis, decuriasse Plancium, conscripsisse, sequestrem fuisse, pronuntiasse, divisisse: tum mirabor te iis armis, ut tibi lex debat, noluisse<sup>14</sup>.

W literaturze przyjmuje się, iż Cynceron posłużył się wyrażeniami z tekstu *lex Licinia de sodaliciis* z 55 r. p.n.e., a wymienione przez niego czynności stanowiły przestępstwa (*crimina*) związane z przekupstwami wyborczymi: *crimina ambitus* (*pronuntiare, sequestrem esse, dividere*) oraz *crimina tribuarium sodalitorum* (*conscribere, decuriare*)<sup>15</sup>.

Pierwszą z wymienionych czynności było *pronuntiatio* — złożenie obietnicy rozdzielenia pieniędzy wśród wyborców. Z punktu widzenia prawa karnego fakt złożenia obietnicy nie miał prawdopodobnie większego znaczenia. Mimo iż czynność ta znalazła się wśród przestępstw „*ambitus*”, nie stanowiła praktycznie podstawy do oskarżenia w procesie. Znalazło to odbicie w projekcie ustawy *de ambitu*, zgłoszonym w 61 r. p.n.e. przez trybuna Aufidiusza Lurkona. Przewidywał on kary dla tych kandydatów, którzy winni byli dokonanych przekupstw; ci, którzy obiecali rozdać pieniądze, a tego nie uczynili, byli zwolnieni od kary<sup>16</sup>. *Pronuntiatio* miało jednak znaczenie praktyczne w kampanii wyborczej. Cynceron wspomina w liście do brata Kwintusa, że w 54 r. p.n.e. jeden z kandydatów obiecał rozdać członkom *centuria praerogativa*, która w znacznej mierze wpływała na rezultaty głosowania, sumę 10 mln *sesterców* do podziału<sup>17</sup>.

Kolejny etap organizacji przekupstw wyborczych związany był z działalnością *sequestres*. Termin „*sequester*” w dosłownym tłumaczeniu oznacza: pośrednik<sup>18</sup>. Określano nim prawdopodobnie pośredników przy różnego rodzaju operacjach finansowych. W rzymskim prawie cywilnym „*sequester*” był to człowiek, który przyjmował w depozyt pieniądze lub rzeczy, stanowiące przedmiot sporu między stronami, i oddawał po za-

<sup>12</sup> Por. F. H. Weismann, *De divisoribus et sequestribus ambitus apud Romanos instrumentis*, Diss. Heidelbergae 1831.

<sup>13</sup> Cicero, *In Verrem*, a.p.r., 22—23.

<sup>14</sup> Cicero, *Pro Plancio*, 45; por. j.w., 47.

<sup>15</sup> Th. Mommsen, *De collegiis et sodaliciis Romanorum*, Kiliae 1843, s. 42 nn.; J. Linderski, *Państwo a kolegia*, Kraków 1961, s. 82 nn.

<sup>16</sup> Cicero, *Ad Atticum*, I, 16, 12—13.

<sup>17</sup> Cicero, *Ad Quintum fratrem*, II, 14, 4. O roli *centuria praerogativa* zob. E. Staveley, *The Role of First Voter in Roman Legislative Assemblies*, „*Historia*”, 18, 1969, s. 514—520.

<sup>18</sup> H. Merguet (*Lexicon zu den Reden des Cicero*, t. IV, Hildesheim 1962, s. 463) oraz R. Klotz (*Handwörterbuch Lateinisch-Deutsch*, t. II, Graz 1963, s. 1305) podają znaczenia: „*Vermittler*”, „*Unterhändler*”.

kończeniu procesu zwycięzcy<sup>19</sup>. W okresie schyłku republiki sequestres występują w źródłach również jako pośrednicy przy przekupstwach. W mowie *Pro Cluentio* Cynceron wymienia Sekstusa Wibiusza, który jako sequester pośredniczył w przekupieniu posłańca<sup>20</sup>. Innym przykładem może być G. Stajenus, który przekupił sędziów w procesie Oppianika<sup>21</sup>.

„Sequestres sunt apud quos pecunia deponitur”, tymi słowami określa starożytny komentator mów Cyncerona ich rolę przy przekupstwach<sup>22</sup>. W historiografii przyjmuje się dość powszechnie, iż byli to ludzie, którzy przyjmowali od kandydata pieniądze w depozyt, przy czym słowa Cyncerona z mowy *Pro Cluentio*: „sequester et confirmator pecuniae”, świadczą, iż pełnili jednocześnie funkcję poręczycieli obietnic kandydata<sup>23</sup>. Tego rodzaju pośrednikami posłużyli się w 64 r. p.n.e. Katylina i Antoniusz, którzy zorganizowali przekupstwa wyborcze w walce o konsulat<sup>24</sup>. Podobny zarzut, jak wspomniano, postawiono Gn. Plancjuszowi<sup>25</sup>.

Wydaje się jednak, iż rola ich przy organizowaniu przekupstw wyborczych była znacznie większa. Cynceron w mowie *Pro Caelio* jako jeden z zarzutów stawianych M. Celiuszowi wymienia „crimina sodalium ac sequestrum”<sup>26</sup>. J. Linderski wysunął przypuszczenie, że Celiusz występował jako czyjś „sodalis” i „sequester”, biorąc udział w organizowaniu przekupstw wyborczych<sup>27</sup>. Oznaczało to, że Celiusz nie tylko przyjął pieniądze w depozyt, ale również spisywał wyborców, którzy zobowiązali się głosować na danego kandydata, co stanowiło jedno z przestępstw związanych z działalnością „sodales”. Inną, niezmiernie interesującą koncepcję wysunął Ph. Moreau, który uważa, że rolę tego typu pośrednika pełnił P. Klodiusz. Miał on zajmować się organizowaniem przekupstw wyborczych (m.in. w 63 r. p.n.e. jako sequester L. Mureny), utrzymując kontakty z divisores<sup>28</sup>. Można więc przyjąć, iż sequestres pełnili w przekupstwach wyborczych rolę pełnomocników kandydata, przygotowujących w jego imieniu rozdańnictwa za pieniądze przekazane im w depozyt i reprezentujących jego interesy wobec wyborców i divisores.

Sequestres rekrutowali się najczęściej spośród „amici” kandydata, przy czym wspomniane przykłady M. Celiusza i P. Klodiusza mogą wskazywać, iż chodziło prawdopodobnie o ludzi wywodzących się z nobilitas lub ekwitów<sup>29</sup>. Działalność ich została uznana za przestępstwo i zabroniona przez lex Licinia de sodaliciis z 55 r. p.n.e.<sup>30</sup>

<sup>19</sup> Por. M. Kaser, *Das römische Privatrecht*, t. I, München 1971, s. 389; A. Biscardi, *Sequestro (diritto romano)*, NDI, t. XVIII, s. 42—44.

<sup>20</sup> Cicero, *Pro Cluentio*, 25.

<sup>21</sup> Tamże, 72; 87.

<sup>22</sup> Pseudo-Asconius, s. 218 Stangl.

<sup>23</sup> Cicero, *Pro Cluentio*, 72. Por. F. H. Weismann, jw., s. 19; J. Linderski, *Ciceros Rede „Pro Caelio” und die Ambitus und Vereingeseztgebung der ausgehenden Republik*, „Hermes”, 89, 1961, s. 106—119.

<sup>24</sup> Cicero, *In toga candida* (u Askoniusza), s. 65 Stangl.

<sup>25</sup> Cicero, *Pro Plancio* 38; 45; 47—48.

<sup>26</sup> Cicero, *Pro Caelio*, 16; 30.

<sup>27</sup> J. Linderski, *Ciceros Rede...*, s. 106 nn.

<sup>28</sup> Ph. Moreau, *Cicéron, Clodius et la publication du Pro Murena*, „Revue des Études Latines”, 58, 1980, s. 220—237.

<sup>29</sup> F. H. Weismann, jw., s. 20.

<sup>30</sup> Por. P. Grimal, *La lex Licinia de sodaliciis*, w: *Ciceroniana. Hommages à K. Kumaniecki*, Leiden 1975, s. 107—115.

Zasadniczym, a jednocześnie najważniejszym etapem przekupstw wyborczych były rozdawnictwa pieniędzy w poszczególnych tribus. Zajmowali się tym rozdawcy — *divisores*. W literaturze przyjmuje się, iż *divisores* byli to ludzie zajmujący się rozdzielaniem pieniędzy między członków tribus, przy czym początkowo działalność ich była legalna<sup>31</sup>. Według Liebenama, byli oni pomocnikami *curatores tribuum*, w rękach których oficjalnie leżały sprawy rozdawnictw państwowych i prywatnych<sup>32</sup>. W I w. p.n.e. zaczęli zajmować się również przekupstwami wyborczymi, co spowodowało, iż działalność ich stała się nielegalna.

Rozdawnictw pieniędzy przeznaczonych na przekupstwa wyborcze dokonywano przeważnie na Polu Marsowym. W rozprawie *De oratore* Ciceron wspomina:

Etiam interpretatio nominis habet acumen [...], Nummum divisorem, ut Neoptolemum ad Troiam, sic il in Campo Martio nomen invenisse<sup>33</sup>.

Część badaczy przyjmuje, że odbywało się to podczas zgromadzeń wyborczych<sup>34</sup>. Inną hipotezę wysunęła L. Ross Taylor, która twierdzi, iż na Polu Marsowym, niedaleko *Porticus Minucia*, znajdowały się główne siedziby (*headquarters*) wszystkich tribus, gdzie przeprowadzano rozdawnictwa<sup>35</sup>. Z przekazów źródłowych wynika, iż przekupywano wyborców także w innych miejscach. W mowie *Pro Plancio* Ciceron wspomina, że w cyrku Flaminiusza zarekwirowano pieniądze przeznaczone na przekupstwa wyborcze i zatrzymano człowieka podejrzanego o ich rozdzielanie<sup>36</sup>. Plutarch podaje, że w 61 r. p.n.e. Pompejusz, chcąc przeforsować w wyborach konsularnych swego legata L. Afraniusza, zorganizował rozdawnictwa pieniędzy w swoich ogrodach<sup>37</sup>. Ciceron w liście do Attyka wspomina, iż konsul M. Pupiusz Pizon trzymał w tym celu w swoim domu *divisores* i senat uchwalił w związku z tym dwa *senatus consulta*: „unum, ut apud magistratus inquiri liceret; alterum, cuius domi *divisores habitarent, adversus rem publicam*”<sup>38</sup>.

W kwestii pochodzenia i pozycji społecznej *divisores* brak w historiografii jednomyślności. W starszej literaturze przyjmowano, iż wywodzili się oni z niższych warstw społeczeństwa<sup>39</sup>. Odmienne stanowisko zajął C. Nicolet, który uważa, że stanowili oni swego rodzaju *ordo*, zbliżone pozycją do *tribuni aerarii*<sup>40</sup>.

Podobne rozbieżności istnieją odnośnie do problemu karalności *divi-*

<sup>31</sup> F. H. Weismann, jw., s. 9 nn.; Th. Mommsen, R. *Strafrecht*, s. 869 nn., tenże, *Römisches Staatsrecht*, t. III, Basel 1952 (Nachdr. d. dritt. Aufl.), s. 196.

<sup>32</sup> W. Liebenam, *Divisor*, PWRE, t. V, szp. 1237 nn. Por. C. Nicolet, *L'ordre équestre à l'époque républicaine 312—43 av. J.-C.*, t. I, Paris 1966, s. 602 nn.

<sup>33</sup> Cicero, *De oratore*, II, 157; por. tenże, *De haruspicum responsis*, 42; Suetonius, *Divus Augustus*, 3.

<sup>34</sup> F. H. Weismann, jw., s. 13 nn.; W. Liebenam, jw., szp. 1237.

<sup>35</sup> L. Ross Taylor, *The Voting Districts of the Roman Republic*, Rome 1960, s. 14 n.; por. uwagi na temat E. Deniaux, jw., s. 288 n.

<sup>36</sup> Cicero, *Pro Plancio*, 55.

<sup>37</sup> Plutarch, *Pompeius*, 44; tenże, *Cato Minor*, 30.

<sup>38</sup> Cicero, *Ad Atticum*, I, 16, 12.

<sup>39</sup> F. W. Weismann, jw., s. 17 n.; Th. Mommsen, R. *Strafrecht*, s. 869; W. Liebenam, jw., szp. 1237.

<sup>40</sup> C. Nicolet, *L'ordre équestre...*, t. I, s. 603 n.

sores. Według Mommsena, kary na *divisores* wprowadziła *lex Tullia de ambitu* z 63 r. p.n.e., obecnie przyjmuje się jednak, iż ustanowiła je już wcześniejsza ustawa — *lex Calpurnia de ambitu* z 67 r. p.n.e.<sup>41</sup>

Przy końcu lat 60. p.n.e. pojawił się nowy sposób organizowania przekupstw wyborczych: rozdawnictwa dokonywane przy pomocy stowarzyszeń: *sodalitates* i *sodalicia*. Wiązało się to ze wzmożoną aktywnością rzymskich kolegiów, które w tym okresie zaczęły odgrywać ważną rolę w życiu politycznym<sup>42</sup>.

*Sodalitates* były to początkowo stowarzyszenia religijne i kultowe, a także związki towarzyskie i rozrywkowe<sup>43</sup>. W omawianym okresie wiązały się w wir walki politycznej, stając się swego rodzaju klubami politycznymi, przy czym działalność ich uwidoczniła się również podczas wyborów. W *Commentariolum petitionis* wymienione są cztery tego typu *sodalitates*, które zobowiązały się popierać Cynceron w jego staraniach o konsulat<sup>44</sup>. Członkowie tych stowarzyszeń — *sodales* zajmowali się także organizowaniem przekupstw wyborczych. Tego typu działalność prowadził, jak wspomniano, M. Celusz. Także w mowie *Pro Plancio* Cynceron wspomina, że oskarżyciel *Laterensis* domagał się ukarania *sodales* Plancjusza<sup>45</sup>.

Terminem „*sodalicia*” określano prawdopodobnie zrzeszenia powstające w *tribus* w celu reprezentowania na arenie politycznej interesów swych członków i ludzi z nimi związanych<sup>46</sup>. Tworzyli je przedstawiciele niższych warstw społeczeństwa. Zajmowały się one również agitacją wyborczą, oddziałując na głosujących na zgromadzeniach przez stosowanie przekupstw lub przemocy, a jednocześnie wymuszając na kandydatach dokonywanie większych rozdawnictw.

Z działalnością tych stowarzyszeń wiązały się przestępstwa określane jako „*crimina tribuariusum sodalitorium*”: *conscriptio* i *decuriatio*. *Conscriptio* miało oznaczać spisanie nazwisk *tribules*, którzy zobowiązali się głosować na danego kandydata, *decuriatio* — podział na dziesiątki (*decuriae*) w celu łatwiejszego przeprowadzenia rozdawnictw<sup>47</sup>. Stosowanie ich zostało prawnie zabronione w 55 r. p.n.e. przez wprowadzenie ustawy — *lex Licinia de sodaliciis*<sup>48</sup>.

Rozdawnictwa pieniędzy były głównym i bezpośrednim sposobem przekupstw wyborczych. Nie były wszakże jedynym, stosowano również inne metody *largitiones privatae*. Cynceron w traktacie *De officiis* wymienia cztery typy tych rozdawnictw: *epulae* — uczyty dla ludu, *visceratio-*

<sup>41</sup> Th. Mommsen, *R. Strafrecht*, s. 869; por. L. Fascione, *Crimen e questio ambitus...*, s. 63 nn.

<sup>42</sup> Por. J. Linderski, *Państwo...*, s. 46 nn.; F. de Robertis, *Storia delle corporazioni e del regimo associativo nel mondo romano*, t. I, Bari 1973, s. 83 nn.; J. M. Flam bard, *Clodius, les colleges la plèbe et les esclaves*, MEFR, 88, 1977, s. 115—156.

<sup>43</sup> Th. Mommsen, *De collegiis...*, s. 1 nn. Por. J. Linderski, *Państwo...*, s. 70 nn.

<sup>44</sup> *Commentariolum petitionis*, 19.

<sup>45</sup> Ciceron, *Pro Caelio*, 16; tenże, *Pro Plancio*, 46.

<sup>46</sup> Zob. dyskusję na ten temat: J. Linderski, *Państwo...*, s. 83 nn., J. M. Flam bard, jw., s. 120 nn.

<sup>47</sup> Por. Th. Mommsen, *De collegiis...*, s. 42 nn.

<sup>48</sup> Na temat postanowień i charakteru *lex Licinia* zob. dyskusję i wykaz starszej literatury: P. Grimal, jw., s. 107 nn.; J. M. Flam bard, jw., s. 122 nn.

nes — rozdawnictwa mięsa, gladiatorum munera — igrzyska gladiatorские, ludorum venationumque apparatus — inne typy widowisk i walki zwierząt<sup>49</sup>. W mowie *Pro Murena* Cynceron, omawiając postanowienia senatus consultum z 63 r. p.n.e., które było skierowane przeciwko przekupstwu wyborczym, przytacza ich treść: „si mercede conducti obvia candidatis issent, si conducti sectarentur, si gladiatoribus vulgo locus tributus, et item prandia si vulgo essent data, contra legem Calpurniam factum videri”<sup>50</sup>. Podobnie w mowie *In Vatinius* podaje postanowienia swojej ustawy de ambitu (lex Tullia z 63 r. p.n.e.): „[...] cum mea lex dillucide vetet «biennio quo quis petat petiturusve sit gladiatores dare, nisi ex testamento praestituta die»”<sup>51</sup>. Wspomniane akty prawne zabraniały stosowania w kampanii wyborczej wymienionych metod: urządzania igrzysk, rozdawania kart wstępu na igrzyska i widowiska teatralne, urządzania uczt dla ludu, utrzymywania płatnych orszaków.

Najczęściej stosowaną metodą largitiones privatae, mającą zapewnić kandydatom przychylność wyborców, było urządzanie igrzysk gladiatorских oraz tzw. venationes — walk zwierząt. W okresie schyłku republiki cieszyły się one znaczną popularnością. Cynceron w mowie *Pro Sestio* stwierdza, że frekwencja na igrzyskach jest większa niż podczas zgromadzeń. Także w mowie *Pro Murena* wspomina: „[...] lud i pospólstwo lubią igrzyska, [...] wspaniałość igrzysk jest rozkoszą ludu”. Odgrywały one przy tym nie tylko rolę widowiskową, lecz były ważnym czynnikiem w walce politycznej<sup>52</sup>.

Oficjalnie urządzanie igrzysk z okazji różnego rodzaju świąt i uroczystości leżało zasadniczo w gestii edylów i pretorów. Wydawano je częstokroć bardzo wystawnie, Cynceron w *De officiis* wymienia przykłady igrzysk urządzonych ze znacznym przepychem: m.in. Lukullusa, Hortenzjusza, Silanusa, Lentulusa Spinthera<sup>53</sup>. Igrzyska gladiatorские i venationes wydawali także ludzie prywatni, przy czym najczęściej spotykaną formą były tzw. „munus funebre” — igrzyska z okazji pogrzebów lub dla uczczenia zmarłych przodków<sup>54</sup>.

Okazałe igrzyska zapewniały popularność, bardzo przydatną w karierze urzędniczej. Niewywiązanie się z tego obowiązku mogło się przyczynić do porażki wyborczej. Plutarch w *Żywocie Sulli* podaje, że podczas starań o preturę nie wystawił on igrzysk z afrykańskimi lwami Bokchusa, na które czekał cały Rzym, co spowodowało jego klęskę wyborczą<sup>55</sup>. W omawianym okresie zaczęto wykorzystywać igrzyska jako jedną z metod walki wyborczej.

W 63 r. p.n.e. na mocy lex Tullia de ambitu zabroniono wydawania igrzysk w okresie 2 lat przed wyborami, z wyjątkiem „munus funebre”

<sup>49</sup> Cicero, *De officiis*, II, 55.

<sup>50</sup> Cicero, *Pro Murena*, 67, por. tamże, 73.

<sup>51</sup> Cicero, *In Vatinius*, 37, por. tenże, *Pro Sestio*, 133.

<sup>52</sup> Cicero, *Pro Sestio*, 125; tenże, *Pro Murena*, 38. Por. P. Veyne, jw. s. 387 nn.; G. Ville, *La gladiature en Occident des origines à la mort de Domitiën*, Rome 1981, s. 57 nn.; R. Kamienik, *Gladiatorzy i igrzyska gladiatorские w ostatnim wieku republiki*, „Rocznik Lubelski”, XXIII/XXIV, 1981/1982, s. 7—22.

<sup>53</sup> Cicero, *De officiis*, II, 57.

<sup>54</sup> Na temat „munus funebre” zob. R. Kamienik, *Igrzyska gladiatorские na pogrzebie Kriksosa*, „Eos”, 64, 1976, 1, s. 83—90.

<sup>55</sup> Plutarch, *Sulla*, 5.



zastrzeżonych w testamencie<sup>56</sup>. Charakterystyczne jest jednak, iż ustawa ta nie zahamowała wykorzystywania tej metody w kampanii wyborczej. Po 63 r. p.n.e. wzrasta niewspółmiernie liczba wydawanych „munus funebre”, przy czym urządza się je niekiedy ku czci dawno zmarłych przodków. W 59 r. p.n.e. igrzyska w trakcie kampanii wyborczej urządził A. Gabinius. W tym samym roku o konsulat ubiegał się również Kw. Arriusz, który wydał „munus funebre” ku czci swego ojca<sup>57</sup>. Munus ku czci swego przybranego ojca, który zmarł 6 lat wcześniej, urządził w 57 r. p.n.e. Kw. Cecyliusz Metellus Scipio<sup>58</sup>. Wspaniałe igrzyska wydał w 54 r. p.n.e. Milon. Cyceon wspomina, że kosztowały go one 3 miliony sesterców, Askoniusz zaś podaje, iż Milon stracił na nie trzy majątki. Były to prawdopodobnie „munus funebre”, a ich wystawność wiązała się z faktem, iż Milon ubiegał się o konsulat na rok 52 p.n.e.<sup>59</sup> W 52 r. p.n.e. igrzyska ku czci ojca urządził Kurion, który w 51 r. został trybunem ludowym<sup>60</sup>.

Innym, związanym z poprzednim, sposobem largitiones było wykupywanie przez kandydatów miejsc na igrzyskach i widowiskach teatralnych, na które zapraszano przyszłych wyborców, częstokroć całe tribus. Zwyczaj ten rozpowszechniony był w Rzymie od dość dawna. Cyceon podaje:

Quod enim tempus fuit aut nostra aut patrum nostrorum memoria, quo haec, sive ambitio est sive liberalitas, non fuerit, ut locus et in circo et in foro daretur amicis et tribulibus?<sup>61</sup>

W omawianym okresie zaczęto stosować go podczas kampanii wyborczych i w związku z tym został on przez wspomniane SC z 63 r. p.n.e. zabroniony<sup>62</sup>.

Kolejną z wymienionych metod przekupstw wyborczych było urządzenie w trakcie kampanii wyborczej uczt dla ludu. Epulae — uczt publiczne wydawano w Rzymie od najdawniejszych czasów, przy różnych okazjach: uroczystości rodzinnych (w związku z pogrzebem, często w połączeniu z igrzyskami), zwycięstwa i uzyskania triumfu itd. Zapraszano na nie nie tylko krewnych i przyjaciół, lecz także członków swego tribus, a czasem nawet obywateli z kilku tribus. Plutarch podaje, że w 70 r. p.n.e. Krassus wydał ucztę na 10 tys. stołów, Lukullus zaś zaprosił na swoją ucztę nie tylko wszystkich obywateli z Rzymu, ale też ludzi z okolicy<sup>63</sup>.

<sup>56</sup> Cicero, *In Vatinius*, 37; tenże, *Pro Sestio*, 133; *Scholia Bobiensia*, s. 140 Stangl.

<sup>57</sup> Cicero, *Ad Atticum*, II, 24, 3 (Gabinius); Cicero, *In Vatinius*, 30—31; *Scholia Bobiensia*, s. 149 Stangl (Arriusz).

<sup>58</sup> Cicero, *Pro Sestio* 124; *Scholia Bobiensia*, s. 137 Stangl.

<sup>59</sup> Cicero, *Ad Quintum fratrem*, III, 6, 6; III, 7, 2 (ed. Watt); *Ad Familiares*, II, 6, 3; Asconius, *In Milonianam*, s. 30 Stangl. Por. dyskusję u Kamienika (*Glaadiatorzy...*, s. 16 nn.).

<sup>60</sup> Cicero, *Ad Familiares*, II, 3, 1; Plinius, *Historia Naturalis*, 36, 15.

<sup>61</sup> Cicero, *Pro Murena*, 72.

<sup>62</sup> Tamże, 67; 73. Por. Th. Mommsen, *R. Strafrecht*, s. 870.

<sup>63</sup> Plutarch, *Crassus*, 12; tenże, *Lucullus*, 37. Por. Cicero, *De officiis*, II, 57—58, gdzie wymienione są przykłady innych wystawnych uczt. Na temat uczt w Rzymie zob. N. D. Fustel de Coulanges, *Epula*, w: *Dictionnaire des antiquités grecques et romaines*, wyd. Ch. Daremberg, E. Saglio, t. II, 1, Paris 1892, s. 738.

Wydawanie uczt publicznych zapewniało dużą popularność. Autor *Commentariolum petitionis* zaleca kandydatom szczodrość dla ludu, mającą wyrażać się m.in. w wydawaniu uczt i obiadów publicznych<sup>64</sup>. W mowie *Pro Murena* Ciceron podaje przykład Kw. Tuberon, który podczas uczty urządzonej ku czci Scypiona Afrykańskiego kazał zasłać stoły kozłimi skórami i podał jedzenie w glinianych naczyniach. Wywołało to oburzenie wśród ludu i w następstwie Tuberon, jak pisze Ciceron: „na tych kozłich skórkach zjechał z pretury”<sup>65</sup>. Ucztę dla ludu urządził w kampanii wyborczej w 63 r. p.n.e. L. Murena. Podobnie w 54 r. p.n.e. ucztę wydał M. Emiliusz Skaurus, który ubiegał się wówczas o konsulat<sup>66</sup>.

Z ucztami publicznymi związane były często *viscerationes* — rozdawnictwa mięsa. Rozdawano jednak nie tylko mięso, ale również inne tego typu podarki: zboże, oliwę, wino, czasem też zastawę stołową. Było to ważne dla obu stron; części plebsu zapewniało znaczną pomoc w sprawach bytowych<sup>67</sup>.

Ostatnim wymienionym przez wspomniane SC z 63 r. p.n.e. sposobem *largitiones* było utrzymywanie przez kandydatów płatnych orszaków. Tworzyli je tzw. *sectatores*, ludzie wynajęci za pieniądze. Podnosiło to splendor kandydata, mogło również mieć praktyczne znaczenie przez wykorzystanie ich jako siły zbrojnej na zgromadzeniach<sup>68</sup>.

Stosowanie omówionych metod przyczyniało się w znacznej mierze do wypaczenia przebiegu i rezultatów wyborów. W okresie schyłku republiki wzrasta gwałtownie liczba dokonywanych przestępstw wyborczych. Charakterystyczne jest przy tym, iż rosną stale sumy przeznaczane na przekupstwa wyborcze. W 75 r. p.n.e. Werres, starając się o urząd pretora, przeznaczył na ten cel 300 tys. sesterców<sup>69</sup>. W 54 r. p.n.e. Ciceron wspomina, że sumę 10 mln sesterców przeznaczono tylko dla jednej centurii (*centuria praerogativa*), Appian zaś wymienia sumę 800 talentów (19,2 mln sesterców)<sup>70</sup>.

Powodowało to znaczne obciążenia finansowe dla kandydatów, pieniądze przeznaczone na cele wyborcze stanowiły jedną z podstawowych pozycji w bilansie wydatków *nobilitas*<sup>71</sup>. Niekiedy kandydaci zmuszeni byli do zaciągania pożyczek. Ciceron wspomina, że w 54 r. p.n.e. doszło do dwukrotnego wzrostu stopy procentowej w ciągu jednego miesiąca w związku ze zbliżającymi się wyborami konsulów<sup>72</sup>. W 63 r. p.n.e. Cezar

<sup>64</sup> *Commentariolum petitionis*, 44.

<sup>65</sup> Cicero, *Pro Murena*, 75—76.

<sup>66</sup> Tamże, 72; Cicero, *Ad Atticum*, IV, 17, 4 (Skaurus). Por. E. Deniaux, *juv.*, s. 299 nn.

<sup>67</sup> Por. Suetonius, *Divus Iulius*, 26; Cassius Dio, XXXVII, 52. Szerzej o *viscerationes* zob. S. Mrozek, *juv.*, s. 47 nn.

<sup>68</sup> Cicero, *Pro Murena*, 71. Por. H. Kowalski, *Przemoc jako metoda walki wyborczej w Rzymie w okresie schyłku republiki*, „*Annales UMCS*”, Sectio F, vol. XXXVIII/XXXIX, 5, 1983/1984, s. 82 nn.

<sup>69</sup> Cicero, *In Verrem*, II, 45.

<sup>70</sup> Cicero, *Ad Quintum fratrem*, II, 14, 4; Appian, *Bell. civ.*, II, 19.

<sup>71</sup> Por. I. Shatzman, *Senatorial Wealth and Roman Politics*, Bruxelles 1975, s. 88 nn.; H. Schneider, *Wirtschaft und Politik. Untersuchungen zur Geschichte der späten römischen Republik*, Erlangen 1974, s. 153 nn.

<sup>72</sup> Cicero, *Ad Atticum*, IV, 15, 7.

ubiegał się o urząd pretora oraz stanowisko najwyższego kapłana i zaciągnął na ten cel długi w wysokości 20 mln sesterców<sup>73</sup>.

Wydatki te zwracały się jednak w postaci dochodów z prowincji. Po zakończeniu urzędowania pretorzy i konsulowie obejmowali zarząd nad prowincjami jako namiestnicy, a zyski z tym związane z reguły znacznie przewyższały sumy wydane wcześniej na przekupstwa. Wspomniany Werres miał przywieźć z Sycylii około 100 mln sesterców, Cezar zaś po powrocie z Hiszpanii spłacił wymieniony dług i pozostał mu jeszcze spory majątek<sup>74</sup>. Zdawano sobie z tego sprawę już we wspomnianym okresie. Uchwała senatu z 53 r. p.n.e. wprowadzała przepis, iż byli urzędnicy mieli obejmować namiestnictwo dopiero po upływie 5 lat<sup>75</sup>.

Próbami przeciwstawienia się przestępstwom wyborczym były kolejne ustawy de ambitu, wprowadzające coraz surowsze kary: lex Cornelia z 81 r. p.n.e. — odsunięcie od urzędów na 10 lat; lex Calpurnia z 67 r. p.n.e. — całkowity zakaz piastowania urzędów i godności senatora oraz karę grzywny; lex Tullia z 63 r. p.n.e. — wygnanie na okres 10 lat; lex Pompeia z 52 r. p.n.e. — dożywotnie wygnanie<sup>76</sup>. Ich skutki były jednak nikłe, nie znajdowały bowiem rzeczywistego odzwierciedlenia w praktyce sądowej, tylko w nielicznych przypadkach kandydaci winni przekupstw wyborczych zostali skazani w procesach<sup>77</sup>. Jedynym skutecznym sposobem okazała się przemoc (vis). Tak postąpił w 52 r. Pompejusz, który kilkakrotnie użył siły zbrojnej w celu doprowadzenia do skazania winnych<sup>78</sup>.

<sup>73</sup> Plutarch, *Caesar*, 11; Appian, *Bell. civ.*, II, 8. Szerzej na temat długów zob. D. M. Amsden, *Debt and Politics in the Age of Cicero*, Univ. of New Jersey 1970, s. 77 nn.

<sup>74</sup> Cicero, *In Qu. Caeciliam Divinatio*, 19 (Werres); Plutarch, *Caesar*, 11; Suetonius, *Divus Iulius*, 18 (Cezar).

<sup>75</sup> Cassius Dio, XL, 46.

<sup>76</sup> Por. L. Fascione, jw., s. 49; 63 nn.; 80 nn.; 100 nn.

<sup>77</sup> Por. E. Gruen, jw., s. 260 nn.

<sup>78</sup> Appian, *Bell. civ.*, II, 24; Cassius Dio, XL, 53; Plutarch, *Pompeius*, 55; Valerius Maximus, IX, 5, 3.